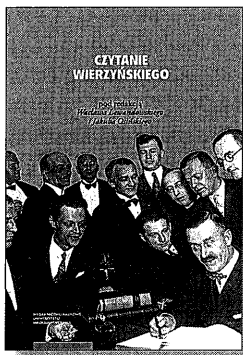


## Oblicza Wierzyńskiego



Kazimierza Wierzyńskiego nie trzeba przedstawiać szerszej publiczności czytelniczej. Jest znany dzięki bogatemu dorobkowi, dosyć licznym edycjom twórczości (w kraju i na emigracji), badaniom literaturoznawczym, a także obecności w edukacji szkolnej.

Omawiana tu książka ukazała się z okazji 125-lecia urodzin, stulecia debiutu i pięćdziesięciolecia śmierci poety. Jest ona badawczym wielogłosem literaturoznawców różnych pokoleń na temat wybranych utworów autora *Cygańskim wozem*. I tak, kolejno: artykuł Artura Hutnikiewicza stanowi interpretację

wiersza *Na Placu Bastyllii*, Roberta Mielchorskiego – *Tryptyku*, Agnieszki Rydz – *Papkowic*, Jakuba Osinowskiego – *Piłsudskiego*, Artura Dudy – *Matchu footballowego*, artykuły Łukasza Cieczyńskiego i Pawła Sporka dotyczą tego samego utworu: *Erminio Spalla*, Mateusza Kucaba – *Dyskobola*, Anny Kasperek – *Pochwały drzew*, Hanny Gosk – *Biblii polskiej*, Tadeusza Sucharskiego – *Mszy żałobnej w katedrze nowojorskiej*, Krzysztofa Dybciaka – *Rozmowy z Orfeuszem*, Przemysława Koniuszego – *Ogrodników*, Jolanty Dudek – *Nowego życia*, Zdzisława Marcinowa – *Czarnego błota*, a zamykający tom artykuł Jerzego Święcha interpretuje wiersz *Słyszę czas*.

Wbrew pozorom, czołowy skamandryta i poeta emigracji niepodległościowej nie został tu ukazany tylko przez pryzmat pojedynczych wierszy. Autorzy w swoich dociekaniach przywołują szerokie konteksty, zwłaszcza biograficzne, historyczne i literackie. Dodatkowo pod każdą analizą znajduje się bibliografia ułatwiająca dalsze poszukiwania. Należy zaznaczyć, że autorzy tomu reprezentują różne szkoły interpretacji, wśród których jest np. ekokrytyka. W tym duchu został odczytany wiersz *Pochwała drzew*. Autorka interpretacji postrzega wiersz jako zakorzeniony w pierwszym nurcie ekokrytycznym, który można odczytać przez ideę tekstu środowiskowego sformułowaną przez Lawrence'a Buella w książce *The Environmental Imagination. Thoreau, Nature Writing and the Formation of American Culture* (mowa tu o szukaniu w środowisku czegoś obcego, innego od człowieka, w miarę możliwości przez niego nietkniętego). Głównym tematem utworu Wierzyńskiego jest otaczająca podmiot liryczny przestrzeń, która stanowi organiczną całość świata flory. W wierszu „przyroda jest autonomicznym przedmiotem zainteresowania podmiotu, przedmiotem apoteozy i afirmacji stanowiącej sens ludzkiego istnienia”.

*Czytanie Wierzyńskiego* jest również czytaniem wieku XX z jego straszliwymi wojnami oraz ich złożonymi konsekwencjami. W poezji autora *Kufra na plecach* są zarówno ślady doświadczeń osobistych, jak i zbiorowych, będących udziałem narodu. Zresztą przeżycia indywidualne podmiotów utworów Wierzyńskiego są bardzo często zespolone z przeżyciami wielu rodaków, zwłaszcza uchodźców, a później emigrantów. Jak zauważają redaktorzy tomu: „Wierzyński, którego twórczość po wojnie tak bujnie rozkwitła, który wypracował nową dykcję poetycką, stał się lirycznym głosem tej społeczności, wyrażającym jej lęki, troski, spazmatyczne bóle nostalgii, ale też nadzieję i wiarę”.

Rzecz oczywista, że nawet tak obszerny tom nie może być monografią bogatej i zróżnicowanej twórczości Wierzyńskiego. Pokazuje jednak, jak wiele w tej twórczości można wyczytać. Podsumowując filologiczne roztrząsania utworów poety, można przywołać słowa bohatera tomu niezwiązane z literaturą: „Tylko świat przechodzony nogami jest coś wart, jak przechodzone myśli. Ziemia dotknięta stopą staje się w jakiś sposób naszą rodziną i łączy się z nami na zawsze” (*Cygańskim wozem*, 1995). Chciałoby się więc powiedzieć, że tylko interpretacje wynikające z „przechodzenia”, przepracowania tekstów utworów są wartościowe i ponadczasowe. Taki właśnie jest tom *Czytanie Wierzyńskiego*.

Marcin Lutomiński